



Puszczykowski Przeegląd Sportowy



A jednak się odbyły - XI Mistrzostwa Puszczykowa w Windsurfingu udało się rozegrać. Prognozy wiatrowe nie były najlepsze, ale jak co roku do Powidza przyjechało 70 mieszkańców Puszczykowa, w tym 15 zawodników. W piątek startujący taklowali sprzęt, a kibice wykorzystali piękną pogodę na spacer, grę w siatkówkę i plażowanie. Wieczorem wszyscy spotkali się na ognisku z pysznym bigosem i kiełbaskami. Tam też nastąpiło oficjalne otwarcie mistrzostw i całkiem nieoficjalne śpiewy przy gitarze. W sobotę z nadzieją czekaliśmy na korzystne warunki do rozegrania zawodów, ale wiatr cały dzień był za słaby. Przewidując taką możliwość zorganizowaliśmy turniej tenisa stołowego i gry w boule oraz boisko do siatkówki. Do turnieju ping-ponga zgłosiło się 32 zawodników i grając w grupach systemem każdy z każdym wyłoniono 6 finalistów. Po zaciętych pojedynkach zwyciężył L. Janaszek przed W. Palmowskim i W. Brzezińskim. Równie licznie stawili się zawodnicy do gry w boule. W dwuosobowych zespołach rozegrano eliminacje i wyłoniono dwie finałowe pary. Wygrała para E. Brzeska – W. Grześkowiak przed młodzieżową parą W. Mencil – K. Mazur. Rozgrywki toczyły się aż do zmroku a zaraz po nich usiedliśmy do kolacji, tradycyjnie składającej się z wędzonych ryb i różnych surówek.

W niedzielę od rana pogoda zrobiła się bardziej żeglarska, co pozwoliło rozegrać 5 biegów w kategorii panów i 4 w kategorii pań. Wiatr był nierówny i porywisty, co wymagało od ucze-



XI Mistrzostwa Puszczykowa w Windsurfingu

Na skrzydłach wiatru

stników wyjątkowego wyczucia w doborze desek i żagli. O pierwsze miejsce od początku zaciekle walczyli Radosław Bererzański i Mariusz Jarocki. Mariusz zajął II miejsce różnicą tylko jednego punktu. W kategorii kobiet bezkonkurencyjna była Ania Bererzańska, która wygrała wszystkie wyścigi. Doskonale zeglował też młody Radek Bererzański, dla którego ufundowano specjalną nagrodę dla najmłodszego uczestnika mistrzostw.

Po regatach uczestnicy zawodów i kibice spotkali się na uroczystym zakończeniu, w czasie którego zostały rozdane piękne puchary i cenne nagrody. Wszyscy, którzy wybrali się do Powidza w tym roku, spędzili bar-

dzo aktywnie weekend, przy pięknej, słonecznej pogodzie. Organizatorzy mają nadzieję, że spotkamy się w jeszcze szerszym gronie za rok. **PTS**

Wyniki w poszczególnych kategoriach:

KATEGORIA PANÓW:

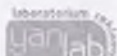
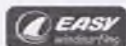
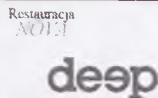
1. Radek Bererzański, 2. Mariusz Jarocki, 3. Augustyn Satanowski, 4. Wojtek Nawrot, 5. Leszek Janaszek 6. Michał Janaszek, 7. Przemek Janaszek, 8. Tadiusz Satanowski, 9. Tomek Hoffmann.

KATEGORIA PAŃ

1. Ania Bererzańska, 2. Ewa Majchrzak, 3. Klaudyna Markiewicz, 4. Basia Hoffmann, 5. Dorota Plaza

W kategorii młodszych zawodników bezkonkurencyjny okazał się Radek Bererzański.

XI Mistrzostwa Puszczykowa w Windsurfingu sponsorowali:





I Turniej piłkarski im.

Pamiętają o nim

Minęła właśnie pierwsza rocznica śmierci Zygmunta Wojtkowiaka. Radnego dwóch kadencji, działacza i animatora sportu w Puszczykowie. Przez wielu pamiętanego jako człowieka starającego się o budowę nowego boiska sportowego w Starym Puszczykowie. I właśnie na boisku jego przyjaciele uczcili pamięć zmarłego.

W słoneczną niedzielę 17 września na boisku Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji wybiegły cztery drużyny: Real Puszczykowo, Old Boys Las Puszczykowo, Stare Puszczykowo oraz Novol Komorniki.

To był turniej inny od wielu innych. Nie liczyło się zwycięstwo, choć o nie walczone, ale udział w zawodach. Grali amatorzy, ale poziomu spotkań i zaangażowania w walkę życzyć należałoby wszystkim drużynom profesjonal-

nym. Do zawodników dostroił się poziomem Ryszard Przynoga, sędzia – amator, który w obiektywny, ale i bezdyskusyjny sposób prowadził zawody.

W turnieju triumfowała drużyna Realu Puszczykowo, która wyprzedziła Novol Komorniki, reprezentację Starego Puszczykowa i byłych zawodników puszczykowskiego Lasu.

Na trybunach stadionu MOSiRu wśród przyjaciół Zygmunta Wojtkowiaka usiedli jego najbliżsi – matka Józefa, brat Lech, córka Karolina oraz żona Halina, która w towarzystwie burmistrza Janusza Napierały wręczyła uczestnikom turnieju pamiątkowe puchary.

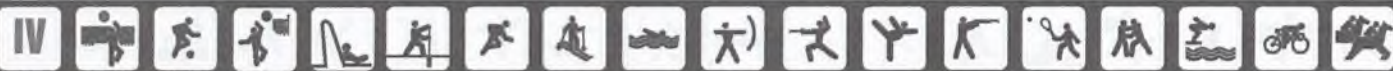
Wszystkim, którzy swoim zaangażowaniem wsparli ideę organizacji I Turnieju piłkarskiego im. Zygmunta Wojtkowiaka składamy wyrazy podziękowania. **Red**





Zygmunta Wojtkowiaka





Pięć medali lekkoatletów z Puszczykowa

Medalowe żniwa



Anna Jagaciak i Kinga Łuczak z trenerami

Tegoroczne lato, to zgodnie z oczekiwaniami, pasmo sukcesów lekkoatletów MKS Juvenia Puszczykowo. W dwóch najważniejszych startach sezonu zdobyli aż pięć medali. Dla juniorów docelowymi zawodami w sezonie były Mistrzostwa Polski Juniorów, które odbyły się na początku lipca w Słupsku. Reprezentantami Juvenii byli: Cezary Pierzchała, Karol Janicki, Monika Kinowska, Łukasz Wejerowski i Daniel Peleszczak.

Niepokonany od kilku sezonów w trójskoku Cezary Pierzchała ponownie udowodnił swój prymat w kraju. Z wynikiem 15,53m stanął na najwyższym stopniu podium. Drugi medal, tym razem brązowy w biegu na 5000m, wywalczył Karol Janicki z rekordem życiowym - 14:52,41. W biegu na 3000m Karol znalazł się tuż za podium. Dwa udane biegi można było podziwiać w wykonaniu Moniki Kinowskiej na dystansie 1500m (5 miejsce) oraz 800m (7 miejsce). W finale B w biegu na 400m przez płotki wystartował Łukasz Wejerowski, zajmując

ostatecznie 11. lokatę. W klasyfikacji punktowej MKS Juvenia Puszczykowo zajął wysokie 17 miejsce na ponad 180 sklasyfikowanych klubów z całej Polski.

Dla juniorów młodszych (rocznik 1989-1990) najważniejszą imprezą w sezonie była Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży, która odbyła się w Łodzi w dniach 25-27 lipca. Do tych zawodów w wyniku wcześniejszych eliminacji zakwalifikowało się aż dziewięciu lekkoatletów z Puszczykowa. Podwójną medalistką została Anna Jagaciak, która wywalczyła złoty medal w trójskoku oraz srebrny w skoku w dal. Ania była prawie pewną kandydatką do złotego medalu w swojej koronnej konkurencji - skoku w dal. Przez cały sezon skakała najrówniej i w granicach 6 metrów. Niestety, wynik 5,86m wystarczył tylko do srebrnego medalu. Natomiast w konkursie trójskoku Ania ustanowiła wspaniały rekord życiowy - 12,43m i bezkonkurencyjnie została Mistrzynią Polski. Brązowy medal dla Juvenii zdobyła oszczepniczka Kinga Łuczak, która w eliminacjach ustanowiła rekord życiowy - 43,17m. W szerokim

finale oszczepniczek wystartowała także Natalia Wojtyniak, zajmując 11. lokatę. Wśród męskich reprezentantów z Puszczykowa najwyższe miejsce wywalczył Piotr Odzimek w biegu na 100m (9 miejsce), a w biegu na 200m był 10. W biegu na 800m Artur Forszpaniak zajął 12 miejsce, a Hubert Prabucki tę samą lokatę zajął w biegu na 400m. Piotr Głowacz był 15. w rzucie dyskiem, a Michał Andrzejak uplasował się na 17. miejscu w biegu na 3000m. W klasyfikacji klubowej MKS Juvenia Puszczykowo znalazł się na 12 miejscu w gronie ponad 200 klubów polskich. W klasyfikacji medalowej Juvenia była najlepszym klubem w Wielkopolsce.

Tegoroczny sezon to jeden z najlepszych w wieloletniej historii klubu. Wpływ na to ma konsekwentna i systematyczna praca z utalentowaną lekkoatletycznie młodzieżą. Prowadzony od lat nabór wśród młodzieży z rejonu oraz promocja lekkiej atletyki w regionie przynosi oczekiwane efekty. Bardzo dobra współpraca z władzami miasta Puszczykowo oraz z ośrodkiem sportu w Mosinie skutkuje coraz większym zainteresowaniem lekką atletyką wśród dzieci i młodzieży. Kompleksowy remont internatu oraz projekt wielofunkcyjnych obiektów sportowych mających powstać na terenie LO Puszczykowo to kolejne kroki do poszerzenia oferty dla kandydatów do klas sportowych w liceum.

Joanna Ziółkowska



Cezary Pierzchała



Wędkarska rywalizacja

Niezwykle „pracowity” sezon mieli członkowie puszczykowskiego koła Polskiego Związku Wędkarskiego. Zorganizowanych zostało siedem turniejów, w których udział wzięło wielu wędkarzy z wszystkich pokoleń.

Zawody o Puchar Burmistrza (na Warcie) 21 maja 2006 roku

1. Maciej Kowalec
2. Adam Walczak
3. Grzegorz Nowak
4. Adam Ratajczak
5. Sławomir Wiśniewski

Zawody z okazji Dnia Dziecka (na Warcie) 28 maja 2006 roku

1. Mateusz Pytlak
2. Karolina Bentka
3. Kamil Bentka
4. Tomasz Pytlak
5. Adrian Wieczorek
6. Maciej Skrzypczak
7. Kacper Skrzypczak
8. Arek Kała
9. Weronika Sitek
10. Dominika Sitek

Zawody o Puchar Prezesa (na Odrze) 4 czerwca 2006 roku

1. Kazimierz Aniōła
2. Artur Rothe
3. Mieczysław Adamczyk
4. Łukasz Aniōła
5. Franciszek Ciszewski

Zawody z okazji Dni Puszczykowa (na Warcie) 18 czerwca 2006 roku

1. Maciej Kowalec
2. Adam Walczak
3. Kazimierz Aniōła
4. Zbyszko Sobkowiak
5. Michał Błażejewski

Zawody „O największą rybę” (na Warcie – Orzechowo) 2 lipca 2006 roku

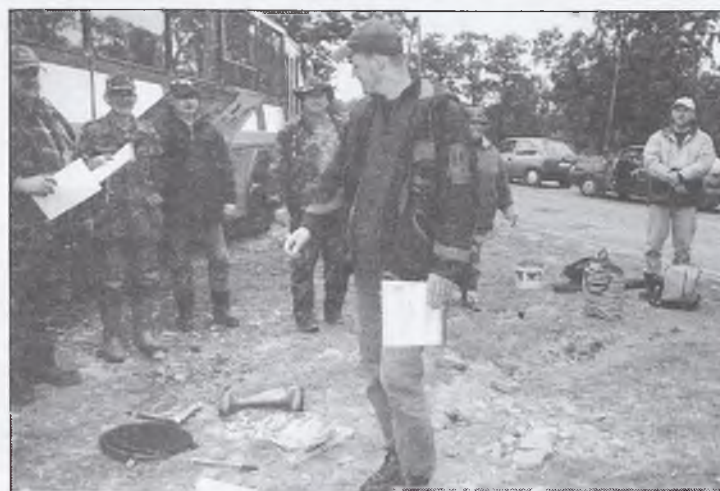
1. Andrzej Górnaczyk
2. Artur Rothe
3. Mieczysław Adamczyk

Zawody Emerytów i Rencistów (na Odrze) 20 sierpnia 2006 roku

1. Tadeusz Wojtkowiak
2. Andrzej Majewski
3. Jan Jopek
4. Mieczysław Rakowski
5. Stanisław Kortus

Zawody „O najdłuższą rybę” (na Zalewie Śremskim) 27 sierpnia 2006 roku

1. Adam Stefaniak
2. Paweł Waczyński
3. Kazimierz Aniōła



4 września 2006 roku odszedł od nas
ś.p. **Grzegorz Nowak**
Cześć jego pamięci!
Koledzy z koła PZW



Akademia Tenisa 2



Absolwenci „Zimowej Szkoły Tenisowej”



Uczestnicy Wakacyjnej Akademii Tenisa



Młodzi puszczykowie garną się do uprawiania tenisa...

DARIUSZ MAREK PREISLER – Sam jestem zaskoczony tak wielkim zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży. Chętnych jest tak wielu, że chyba nikt nie przypuszczał jaka to skala.

Jak zwykle zaczęło się od przypadku?

– Na samym początku ktoś kiedyś zaproponował mi pracę w charakterze trenera w klubie tenisowym „Posnania” miałem zajmować się dziećmi i młodzieżą. Jednocześnie w Puszczykowie angażowałem się w organizację turniejów tenisowych dla dorosłych. Pojawił się jednak pomysł, by na czas ferii zimowych zorganizować coś dla naszych puszczykowskich dzieci. Uzgodniliśmy więc terminy w Centrum Tenisowym „Angie” i tak powstała „Zimowa Szkoła Tenisowa”.

I pomysł chwycił?

– Spodziewaliśmy się, że na zajęcia zapisze się 25 osób, a wzięło w nich udział ponad 60. Część z nich pierwszy raz w życiu trzymała raketę tenisową i było na profesjonalnym korcie. Na tym samym zresztą, na którym rozgrywała mecze reprezentacja Polski w Pucharze Davisa.

Żał było kończyć taką akcję, prawda?

– I właśnie dlatego zorganizowaliśmy przy niemalym wsparciu Burmistrza Puszczykowa kolejny cykl szkoleń w pt. „Wakacyjna Akademia Tenisa”. Była to także forma „Open”, czyli mógł się zapisać każdy kto chciał. Tu, podobnie jak zimą, przewidywaliśmy, że zapisze się około 50 dzieci, a przyszło ponad 70.

Puszczykowskie Akademie Tenisowe prowadzone są wg oryginalnej metody.



006/2007

– To prawda, oryginalnej i zgodnej z najnowszymi trendami treningowymi. Zastosowałem tu m.in. system zdobywania sprawności tenisowych.

Na czym on polega?

– Jego istotą jest motywowanie dzieci do samodzielnego ćwiczenia i poznawania kolejnych tajników gry, a jednocześnie dostarczanie informacji rodzicom i trenerowi o dokonywanych przez ich wychowanków postępach. Uzyskanie przez młodego zawodnika danej sprawności jest wskazówką, że jest on gotowy do „przejścia” na kolejny poziom szkolenia. Zdobywanie po kolei brązowych, srebrnych i złotych medali ma się kojarzyć ze zdobywaniem medali olimpijskich, co stanowi dla dziecka dodatkowy czynnik motywujący do doskonalenia swoich umiejętności. Podobne systemy wprowadzono prawie równoległe w tym samym czasie w niektórych szkołach tenisowych w Wielkiej Brytanii i Francji.

Pierwsze medale wręczano absolwentom Akademii z wielką pompą.

– Tak, na końcowy egzamin przyjechał Szef Pracowni Tenisa Ziemnego Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu dr Piotr Unierzyski, a dyplomy wręczali Burmistrz Janusz Napierała i Radny Janusz Szafarkiewicz.

Wprowadzony przez Pana system zyskał dobre oceny nie tylko w Poznaniu?

– W kwietniu br., na XII Ogólnopolskim Sympozjum Trenerów Tenisa zorganizowanym m.in. przez Polski Związek Tenisa i Akademię Wychowania Fizycznego w Poznaniu przedstawiono jako wzorcową dokumentację filmową i fotograficzną z prowadzonej przeze mnie Akademii Tenisa w Puszczykowie. Wzbudziła ona uznanie i ogromne zainteresowanie wielu trenerów z Polski.

Żał byłoby więc nie kontynuować zajęć z dziećmi.

– Na szczęście podobną opinię podzieliła burmistrz Napierała. Dzięki wsparciu Urzędu i Pana Janusza Rzeźnika, właściciela „Angie”, od października ruszamy z kolejną edycją Akademii. Miasto pokrywa koszt wynajmu kortów, a „Angie” udostępnia nam korty z 50% bonifikatą.

Rodzice będą musieli ponosić jakieś koszty tych zajęć?

– Żadnych. Udział w zajęciach jest bezpłatny. Nie ma też potrzeby kupowania rakiet czy piłek, bo wszystko to mamy. Każdy chętny musi mieć tylko buty z jasną i czystą podeszwą, żeby nie uszkodzić dywanowej nawierzchni kortów.

Chętni już się zgłosili?

– O ile w poprzednich cyklach Akademii zainteresowanie dzieci tenisem przerosło nasze oczekiwania, to nie wiem co powiedzieć o tym co wydarzyło się teraz...?

...???

– Na dziś chęć udziału w treningach zadeklarowało łącznie ze Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 2 250 dzieci! To dużo więcej, niż bym się spodziewał. Na szczęście nie musiałem nikomu odmawiać. Uzgodniliśmy, że treningi będą odbywać dla wszystkich, kolejno przez pierwsze dwa tygodnie każdego miesiąca dla SP 1 i przez następne dwa tygodnie miesiąca dla SP 2.

Część dzieciaków pewnie się wykruszy?

– To naturalne. Nie wszystkie dzieci od razu muszą pokochać tenis. Może niektóre z nich uznają, że gdzie indziej są ciekawsze zajęcia. W tym sporcie oprócz talentu liczy się konsekwencja, upór i praca, dlatego wielu po drodze odpada. Sam Pan widzi jak to jest na świecie, w tenisa grają miliony osób, a tak naprawdę zna Pan jedynie kilka liczących się nazwisk. W naszych Akademiach liczy się także sumienność.

Sumienność?

– Nie inaczej. Ponieważ zajęcia od października są bezpłatne, więc z całą surowością będzie sprawdzana obecność. Utrzyma się ten, kto będzie ciężko pracował i sumiennie uczęszczał na treningi. Jeśli ktoś postanowi nie chodzić (bez ważnego powodu) zostanie skreślony.

Zastanawia się Pan co dalej, po Akademii?

– Zastanawiam się już od dłuższego czasu i dochodzę do wniosku, że przy takiej skali zainteresowania, dzieci powinny być już gdzieś zrzeszone i pojawiać się na dziecięcych turniejach tenisowych na terenie całej Polski. Powinny się sprawdzać nie tylko na treningach, ale także w rywalizacji z rówieśnikami. To może być dla nich dobra lekcja pokory i przedsmak tego, co czeka je w dorosłym sportowym życiu. Pracujemy już nad tym, aby powołać Sekcję Tenisa Ziemnego dla Dzieci i Młodzieży, prawdopodobnie już niedługo będę mógł powiedzieć nieco więcej na ten temat.

– Dziękuję za rozmowę.



Trzyletnia Kasia na zajęciach w Centrum Tenisowym „Angie”

Dariusz Marek Preisler

Mieszkaniec Puszczykowa, urodził się 6 października 1964 roku. Z naszym miastem związana jest cała jego rodzina. Żonaty (żona Jolanta - lekarz), niedługo pierwszy raz zostanie tatą.



Absolwent Szkoły Podstawowej nr 1 w Puszczykowie. Naukę kontynuował w Technikum Budowlanym w Poznaniu. W 1990 roku ukończył Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Studiował także Polonistykę i Prawo.

W tenisa gra od zawsze. Na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu ukończył specjalistyczny kurs instruktorów tenisa ziemnego. Po uzyskaniu uprawnień został etatowym Trenerem w Klubie Tenisowym „Posnania” szkoląc przede wszystkim dzieci. Jednocześnie społecznie w Puszczykowie zajmował się animacją i organizacją turniejów tenisowych dla dorosłych. Aktualnie całe swoje zaangażowanie skierował w pracę trenerską z młodymi puszczykowanami. Zorganizował m.in. „Zimową Szkołę Tenisową” w lutym 2006 i „Letnią Akademię Tenisa” w lipcu-sierpniu 2006. Aktualnie tworzy „Akademię Tenisa 2006/2007”.



Sezon tenisowy

Nietypowy jest tegoroczny sezon tenisowy w Puszczykowie. Opóźniona i mocno deszczowa wiosna, później kilkutygodniowe upały i wreszcie ulewne deszcze spowodowały, że rytm tenisowych rozgrywek był mocno zakłócony. Pomimo tych przeszkód rozegrano dotychczas trzy turnieje z cyklu Grand Prix Puszczykowa. We wszystkich finałach spotkała się para Jarek Nowacki i Janusz Wieczorek, który wygrał dwa ostatnie turnieje. Wysoką formę prezentowali również półfinaliści ostatniego turnieju – Jacek Guziątek i Janusz Karbowski, a także dynamicznie grający Krzysiu Byrt.

Finał rozgrywek tenisowych o Puszczykowskie Grand Prix rozpocznie się w drugiej połowie września 2006. Henryk Kaczmarek

Janusz Szrafankiewicz



Zwycięzcy III turnieju tenisowego z serii Grand Prix: Janusz Wieczorek i Jarek Nowacki wraz z organizatorami

Sportowe zajęcia pozalekcyjne

Szkoła Podstawowa nr 1 i Gimnazjum nr 1

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota
18.00 – 19.00 Piłka nożna LAS	12.35 – 13.20 Gry zespołowe SP kl. I – III p. Bartkowiak	12.35 – 13.20 Gry zespołowe SP kl. I – III p. Bartkowiak	15.00 – 16.30 Gimn. 1 SKS Piłka siatkowa Piłka koszykowa p. Bartkowiak	16.00 – 17.30 Piłka nożna LAS	9.30 – 11.00 Gry i zabawy SP 1 kl. I – III p. Jagaciak
19.00 – 20.30 wynajem sali Piłka siatkowa PTS	15.00 – 16.30 SP SKS p. Bartkowiak	16.30 – 18.00 p. Pietrzak	16.30 – 18.00 wynajem sali ministranci	17.30 – 19.00 p. Hetman	11.00 – 12.30 p. Hertmanowski
20.30 – 22.00 wynajem sali PTS	16.30 – 18.00 Piłka nożna LAS	18.00 – 20.30 Badminton p. Niewoliński	18.00 – 20.30 Badminton p. Niewoliński	19.00 – 20.30 wynajem sali p. Rochowski	12.00 – 13.30 PTS
	18.00 – 20.30 Badminton p. Niewoliński	20.30 – 22.00 wynajem sali p. Wróblewski	20.30 – 22.00 wynajem sali p. Borkowski	20.30 – 22.00 Piłka nożna LAS	
	20.30 – 22.00 wynajem sali P. M. Adamowicz			13.30 – 15.00 SP 1 SKS (mała sala) Gimnastyka akrobatyczna p. Taraszkiwicz	

Szkoła Podstawowa nr 2 i Gimnazjum nr 2

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota
16.30 – 18.00 piłka siatkowa dziewczęta p. Hejnowicz w LO dla Gimn.	20.00 – 21.30 Aerobik dla dorosłych (mała sala)	16.30 – 17.15 Tenis stołowy p. Hejnowicz dla SP (mała sala)	20.00 – 21.30 Aerobik dla dorosłych (mała sala)	14.30 – 16.00 Lekkoatletyka p. Chmielarz w LO dla Gimn.	9.00 – 10.30 Gry i zabawy SP kl. II i III p. Przybylski
				16.30 – 18.00 Piłka siatkowa chłopcy p. Hejnowicz W LO dla Gimn.	10.45 – 12.15 Gry zespołowe SP chłopcy p. Przybylski
				18.15 – 19.45 Tenis stołowy p. Hejnowicz dla Gimn. (mała sala)	12.20 – 15.25 Gry zespołowe SP dziewczęta p. Johaniewicz
20.15 – 22.00 p. Borowska	20.15 – 22.00 p. Kasperski	20.15 – 22.00 p. Czaiński	20.30 – 22.00 PTS - PK	20.15 – 22.00 p. Hejnowicz	



TERMINARZ SZKOLNYCH IMPREZ SPORTOWYCH

Nazwa imprezy	Rocznik	Miejskie	Powiatowe	Rejonowe	Wojewódzkich
Sztafetowe Biegi Przelajowe	SP - 94	28.09.2006	06.10.06 Luboń	-	19.10.2006
Indywidualne Biegi Przelajowe	SP - 94	16.10.2006	24.10.06 Luboń	-	24.04.2007
Czwórbój Lekkoatletyczny	SP - 94	16.04.2007	27.04.07 Puszczykowo	17.05.2007	28.05.2007
Piłka Siatkowa Dziewcząt	SP - 94	19.12.2006	31.01.07 Mosina	03.04.2007	Kwiecień 2007
Piłka Siatkowa Chłopców	SP - 94	19.12.2006	31.01.07 Stęszew	03.04.2007	Kwiecień 2007
Piłka Koszykowa Dziewcząt	SP - 94	27.02.2007	06.03.07 Mosina	10.04.2007	Maj 2007
Piłka Koszykowa Chłopców	SP - 94	27.02.2007	07.03.2007 Dopiewo	10.04.2007	Maj 2007
Piłka Nożna	SP - 94	29.03.2007	06.04.2007 Mosina	10.05.2007	Maj 2007
Szachy SP/Gimn.	SP - 94	03.11.2006	07.11.2006 Kórnik OSiR	-	Grudzień 2006
Badminton	SP - 94	09.11.2006	16.11.2006 Przeźmierowo	28.11.2006 Nowy Tomyśl	Grudzień 2006
Indywidualne Mistrzostwa w la	G - 91	20.04.07	5.05.2007 Puszczykowo	15.05.2007	Grudzień 2007
Sztafetowe Biegi Przelajowe	G - 91	28.09.06	06.10.2006 Luboń	-	19.10.2006
Indywidualne Mistrzostwa w Biegach Przelajowych	G - 91	16.10.06	24.10.2006 Luboń	-	24.04.2007
Piłka Koszykowa Dziewcząt i Chłopców	G - 91	15.03.2007 15.03.2007	21.03.2007 Tar. Podgórne	15.04.2007 28.02.2007	22.03.2007 Dz. Maj 2007 Chł.
Piłka Siatkowa Dziewcząt i Chłopców	G - 91	29.03.2007 29.03.2007	05.04.07 Rokietnica	10.03.2007	Kwiecień 2007
Piłka Nożna	G - 91	09.10.06	12.10.2006 Kórnik	12.05.2007	Czerwiec 2007
Badminton	G - 91	14.11.2006	17.11.06 Przeźmierowo	28.11.2006 Nowy Tomyśl	Grudzień 2006

Godzina rozpoczęcia imprez miejskich – 14.15

Miejsce imprezy

■ Piłka siatkowa – SP 2

■ Piłka koszykowa – SP 1

■ Piłka nożna – stadion MOSiR

■ Biegi przelajowe – nad Wartą/stadion MOSiR

■ Lekkoatletyka – stadion lekkoatletyczny LO

■ Szachy – SP 2

■ Badminton – SP 1



Panda na torze wyprzedza Golfy

Niesamowity sezon



Gorące zmagania na „Torze Poznań”.

Wielkie zainteresowanie na polskich i czeskich torach wyścigowych wzbudza czerwony, H-grupowy FIAT PANDA 1,4 przygotowany do wyścigów przez serwis firmy POL-CAR. Za jego kierownicą w morderczych 3-godzinnych wyścigach, rozgrywanych w ramach Długodystansowych Samochodowych Mistrzostw Polski zasiadają na zmianę: puszczykowiec Maciej Garstecki i Dariusz Nowicki – kierowcy Zespołu Wyścigowego POL-CAR.

Tegoroczny sezon jest bogaty w emocje i szczęśliwy dla firmowego zespołu. Spektakularne sukcesy są tym większe, że do długodystansowych zmagania przystąpiło 30 samochodów, a większość z nich prezentuje osiągi przekraczające parametry Pandy. Trzecia eliminacja DSMP rozegrana została na Torze Poznań w dniach 30.06 – 1.07.2006 roku.

Zespół Wyścigowy POL-CAR odniósł kolejny sukces na arenie Długodystansowych Samochodowych Mistrzostw Polski 2006 – wygrywając w klasie do 1600ccm wyścig na Torze Poznań. Czerwony FIAT PANDA o pojemności zaledwie 1400ccm zajął również bardzo wysokie – 4 miejsce w klasyfikacji generalnej. Zapowiadały się bardzo trudne zawody – powiedział Maciej Garstecki – i przyznam szczerze, że obawiałem się czy zmieścimy się w pierwszej dziesiątce klasyfikacji generalnej, bowiem

wyjątkowo na tę eliminację pojawiło się kilkunastu gości z Holandii w pucharowych Golfach. Po czasówce zajmowaliśmy z Darkiem dziesiątą pozycję, a w klasie byliśmy na drugim miejscu – to nas za bardzo nie zadowalało.

W sobotę przy prawie 30 stopniowym upale rozpoczęliśmy wyścig. Założona taktyka jednego postoju na tankowanie, zmianę kół i kierowców okazała się skuteczna. Po półmetku sukcesywnie pięliśmy się coraz wyżej w klasyfikacji generalnej, co pozwoliło nam osiągnąć metę na czwartej pozycji oraz wygrać klasę do 1600ccm. Jednocześnie przesunęliśmy się na trzecie miejsce w punktacji „generalnej” i pierwsze w klasie! Partner Garsteckiego, Dariusz Nowicki, tak komentował przebieg poznańskich zawodów – byłem bardzo niezadowolony z mojej piątkowej czasówki. Na torze był taki tłok, że nie przejechałem ani jednego okrążenia czysto. Za każdym razem albo kogoś wyprzedzałem albo zjeżdżałem kolegom w znacznie szybszych samochodach. Nie było szans żeby pojechać optymalnym torem jazdy. Na szczęście zawody przebiegały bardziej pomyślnie. Panda z wawo mijala rywali by na koniec osiągnąć wysoką czwartą pozycję w klasyfikacji generalnej wyprzedzając wszystkie polskie i holenderskie Golfy! Po tych zawodach wiem, że drugie miejsce w „generalce” na Torze w Miedzianej górze nie było przypadkiem. Mogę śmiało powiedzieć, że jestem wręcz zadowolony nasza Pandą. Samochód nie dosyć, że jest bardzo



szybki i daje dużą frajdę z jazdy to na dodatek jest bezawaryjny. Dzięki mechanikom we włożony trud w przygotowanie dla mnie i dla Macieja tak sympatycznej wyścigówki.

Kolejna, czwarta runda Mistrzostw Polski również odbyła się w Poznaniu – w bardzo upalny ostatni weekend lipca. Także tym razem zespół Pol-Caru mógł świętować zwycięstwo w klasie 1600 oraz 7. miejsce w wyścigu. Następnie, po niecałych 2 tygodniach przerwy, przyszła kolej na wyjazd na czeski Autodrom Most, gdzie rozegrano łączoną eliminację Mistrzostw Czech i piątą rundę Mistrzostw Polski. Sierpniowe zmagania zakończyły się podwójnym sukcesem ekipy Pol-Caru. Panda wygrała w polskiej klasie 1600 wyścigu 3-godzinnego, a ponadto Maciej Garstecki zajął drugie miejsce w niedzielnym sprincie na 13 okrążeń. Tym samym awansował na 3. miejsce w punktacji Mistrzostw Czech do 1400!

Szósta, przedostatnia runda DSMP odbyła się w dniach 25–26 sierpnia na Torze Kielce w Miedzianej Górze. Zespół Wyścigowy POL-CAR po raz kolejny zwyciężył w Długodystansowych Samochodowych Mistrzostwach Polski. Czerwony Fiat Panda Sporting kierowany na zmianę przez Macieja Garsteckiego oraz Dariusza Nowickiego okazał się najszybszym pojazdem o pojemności do 1600 ccm. *Pomimo zwycięstwa w klasie muszę stwierdzić, że wyścig nie ułożył się do końca tak jak zakładaliśmy – wspomina zawody Maciej Garstecki – Po pierwsze, sztuczna szykana ustawiona na drodze krajowej dosyć poważnie wydłużyła czas naszego okrążenia. Konkurenci w mocniejszych samochodach szybko odjeżdżali z niej pod górę, podczas gdy my z silnikiem 1.4 litra sporo tam traciliśmy. Nie było szans na jakąkolwiek bezpośrednią walkę z nimi. Po drugie na torze dosyć długo jechaliśmy za „safety carem”, a on poważnie skomplikował nam taktykę tankowania i zmianę kierowców. Musieliśmy ją zrobić wcześniej, co spowodowało, że na trzy okrążenia przed metą zaczęło się nam kończyć paliwo. Najpierw silnik przerywał na długich szybkich łukach, a na następnym okrążeniu już praktycznie na każdym zakręcie. Na ostatnim „kółku” Darek z trudem wyjechał pod górę – na szczęście od połowy okrążenia w Kielcach jest już z górki i siłą pędu*

fot. 3x Grzegorz Kozera



Maciej Garstecki i Dariusz Nowicki – I miejsce w klasie 1600 podczas VI eliminacji DSMP w Kielcach 25–26 sierpnia 2006.

dojechaliśmy do mety. Nie do końca zadowolony mógł być także drugi kierowca z ekipy POL-CAR, Dariusz Nowicki. Szykana popsowała nasze szanse na dobrą pozycję. Niestety Panda nie dysponuje dużą mocą w porównaniu do konkurencji i rozpędzanie się z szykany pod górę znacznie wydłużało czas naszego okrążenia. Podczas gdy nasi rywale tracili na szykaniu około 3 do 5 sekund w stosunku do poprzedniej rundy, to nam to średnio zajmowało dłużej o 7-8 sekund na każdym okrążeniu. Ale tak widocznie miało być. Przed ostatnią tegoroczną eliminacją w klasie do 1600 ccm mamy już raczej pewne pierwsze miejsce, natomiast w klasyfikacji generalnej będziemy walczyć o utrzymanie trzeciej pozycji – mówi Nowicki.

Ostatnia, siódma runda Długodystansowych Samochodowych Mistrzostw Polski odbędzie się na Torze Poznań w dniach 13-14 października. Trzymamy kciuki!

Red.

Punktacja pierwszej dziesiątki Długodystansowych Samochodowych Mistrzostw Polski 2006 (po 6 wyścigach)

Zawodnicy	Samochód	Punkty
1 LUKAS/MARCINKIEWICZ/STAŃCO	Porsche 996 GT3 Cup	200
2 GHIZZI/BUSCEMA	Lancia Delta Integrale Evo	142
3 GARSTECKI/NOWICKI	FIAT Panda	136
4 MICHAŁOWSKI/GLADYSZ M.	VW Golf TDI Cup	134
5 KISIEL/LARUELLE	Seat Leon Supercopa	116
6 BORYS/GAWROŃSKI	Honda Civic	106
7 TOMASZEWSKI/WYDRA	Alfa Romeo 156	104
8 KOTARBA/SOJA	Seat Leon Supercopa	100
9 GROCHAL/FRANEK	Seat Leon Supercopa	94
10 AZZINI/AZZINI	Lancia Delta Integrale Evo	92





Komunikaty sportowe

Inauguracja sezonu

Miejska inauguracja sportowego roku szkolnego odbędzie się 16 października 2006 roku godz. 14.00 na Stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Puszczykowska Liga Piłki Siatkowej

Rusza kolejna edycja Puszczykowskiej Ligi Piłki Siatkowej (sala SP 1). Losowanie grup odbędzie się 11 października 2006 roku godz. 20.30. W przypadku dużej liczby zespołów, zorganizowane zostaną 21 października 2006 roku w SP 1 eliminacje, które wyłonią ostateczny skład Ligi. I runda rozgrywek zasadniczych odbędzie się 28 października 2006 roku.

Rajd rowerowy

Puszczykowskie Towarzystwo Sportowe zaprasza wszystkich entuzjastów wycieczek rowerowych na rajd kończący letni sezon. Wyprawa odbędzie się w sobotę 7.10.2006. Wyjazd nastąpi z parkingu przy Osowej Górze o godz. 12.00.

W trakcie rajdu przewidujemy rozegranie kilku konkursów sprawnościowych, a całość zakończy ognisko z kiełbaskami.

Brydż sportowy

Koło Brydżowe działające przy Miejskim Ośrodku Kultury zaprasza wszystkich grających lub chcących nauczyć się grać w brydża na zajęcia w środy i piątki od godz. 18.00 do MOPK przy ul. Wysokiej.

Reprezentanci Koła Brydżowego MOK startują w Okręgowej Lidze Brydża Sportowego Okręgu Poznańskiego.

W Pile od 16 lat organizowany jest bieg uliczny na dystansie ponad 21 km czyli tak zwany półmaraton. Jest to największa tego typu impreza w Polsce, a startują w niej zawodnicy z różnych stron świata.

W ubiegłym roku sklasyfikowano 857 zawodników, w tym, 10 września 2006 roku, w Pile wystartowało 917 biegaczy z 11 krajów (m.in. Kenii, Białorusi, Grecji, Ukrainy czy Niemiec). Warto podkreślić, że najstarsi zawodnicy liczyli sobie około 70 lat! Wśród uczestników pilskiego półmaratonu znalazła się też grupa mieszkańców naszego miasta, która łączy zamiłowanie do aktywnego spędzania wolnego czasu z domieszką sportowej rywalizacji.

Reprezentanci Puszczykowa spisali się naprawdę osiągnąjąc bardzo dobre czasy. Najwyższe,



Stanisław Lis i zwycięzcy z Kenii: Michael Karonei oraz Paul Ngetich

16. MIĘDZYNARODOWY PÓLMARATON Philips'a w Pile

Wielki bieg

114 miejsce, przypadło Stanisławowi Lisowi (1:25:18). W dalszej kolejności linię mety mijali: Andrzej Muller (216 miejsce i 1:31:44), Marcin Klorek (243 miejsce, 1:33:06) i Artur Ostoja (608 miejsce, 1:47:19). Pierwsze dwa miejsca zajęli biegacze z kontynentu afrykańskiego - Michael Karonei (1:03:29) i Paul Ngetich (1:03:37), obaj z Kenii.

Już niedługo (15 października 2006) wielbiciele masowych biegów długich stawią się w Poznaniu na 7. Maratonie Poznańskim. To największy bieg maratoński organizowany w Polsce.

Do 23 września na liście startowej zarejestrowało się 1916 zawodników i zawodniczek. Można być pewnym, że wśród uczestników tego wydarzenia znajdują się biegacze - pasjonaci z Puszczykową.



Stanisław Lis ukończył bieg z czasem 1:25:18